

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 26 LISTOPADA 1942r.

/ P o p o ł u d n i o w y . /

I.

Dotyczące Polski.

KUJBYSZEW po polsku 25.XI.godz.18.00.

Sukcesy armii czerwonej posiadają doniosłe znaczenie nie tylko dla samej sytuacji militarnej w Rosji, lecz również dla całokształtu sytuacji Aliantów. W tym stadium walk, Polacy winni popierać akcję armii czerwonej, odpowiednią walką partyzancką w kraju. Z tej współpracy zrodzi się wolna i niepodległa Polska.

Godz.20.15.- Hitler chciał złamać opór Polaków w kraju przemocą, ale Naród Polski nawet nie drgnął pod pięścią przemocy. Potem próbował Hitler przy pomocy zdrajców podkopać mur wrogości Narodu Polskiego, ale i to pozostało bez rezultatów. Ale sytuacja się zmieniła, gdy Hitler począł przymusowo wciągać Polaków do swej armii, by wysłać ich na pewną rzecz na front wschodni. Jak zeznaje jeden z jeńców, żołnierz polski wcielony do armii niemieckiej, który dobrowolnie przeszedł na stronę armii czerw. pod Stalingradem, dowódcą jego oddziału był oficer Polak. Czy to nie jest najwyższy przejaw zdrady narodowej, być oficerem w armii niemieckiej i prowadzić swych rodaków na śmierć? Drugi żołnierz polski w mundurze niemieckim, który uciekł z pod Stalingradu opowiada, że widział na własne oczy jak policjanci polscy, którzy pełnią służbę wraz z policją niemiecką, wysługują się Niemcom i doniesieniami wypychają własnych rodaków do obozów koncentracyjnych. Ci ludzie są na żołdzie Hitlera i otrzymują za to pieniądze. Zarówno policjanci polscy na usługach niemieckich jak i oficerowie polscy w mundurach niemieckich, to zdrajcy Polski i Naród się z nimi policzy. Z zeznań jeńców wynika, że na froncie wschodnim walczą już nie bataliony, ale i pułki złożone wyłącznie z Polaków. Hitler tworzy te oddziały aby wywołać pozory, że Polacy walczą po stronie Niemców. Wszyscy ci, którzy się wysługują Hitlerowi zostaną wypędzeni ze społeczeństwa polskiego jako zdrajcy i zaprzętańcy. Naród Polski nigdy im tego nie zapomni. Śmierć i hańba zdrajcom!

Godz.17.15. -Niemiecka propaganda i niemieckie polityczne oszustwa nie mają powodzenia na Litwie. Początkowe umizgi niemieckie zostały zastąpione pogroźkami pod adresem litewskich chłopów. Kreis-Hauptman Raksen/?/ oświadcza w Wilnauer Zeitung, że chłopci litewscy bojkotują wykonanie zarządzeń rejestracyjnych do pracy w Niemczech. Władza niemiecka przypomina wszystkim Litwinów, że obowiązkiem ich jest praca tam, gdzie wskażą władze. Jednak największe trudności mają Niemcy ze sprawą wydobycia od chłopów litewskich kontyngentów zbożowych. Próżno są wysiłki towarzystwa litewskiego Sadyba, które pragnie zachęcić chłopów rozdawnictwem biżuterii, wina i cukierków. Chłopci litewscy nie chcą oddawać zboża. Kownauer Zeitung i Wilnauer Zeitung przytaczają korespondencje z Ukrainy o sabotażu zbożowym na ziemiach ukraińskich i otwarcie grożą Litwinom daleko idącymi konsekwencjami. Wręcz wrogie stanowisko zajęli chłopci litewscy wobec rozmaitych niemieckich planów przesiedleńczych. W tej sprawie chłopci litewscy poszli drogą wskazaną przez Polaków, drogą bezwzględnej walki, co doprowadziło do całkowitego bankructwa polityki niemieckiej wobec Litwinów. Pomiędzy Święcianami a Łyntupami zastrzelony został kreishauptman, wyleciały w powietrze składy z mat. wybuchowymi i szorzą się sabotaże na drogach kolejowych. Trzej inni urzędnicy niemieccy zginęli z ręki partyzantów. Chłopci litewscy tworzą oddziały partyzanckie i odżegnywują się od garstki zdrajców, którzy za srebrniki sprzedali się Niemcom. Litwini pogardzają tymi, którzy szorzą propagandę antypolską i nienawidzą takich, tak samo jak Niemców. Młodzież litewska wraz z młodzieżą polską ucieka do litewskich borów i tam wspólnie zwalczą niemieckiego okupanta. Chłopci polscy i litewscy wiedzą, że tylko wspólna walka z wrogiem, da odpowiednie wyniki. Chłopci litewscy wiedzą, że tylko wspólna walka polskich i litewskich chłopów jest najpewniejszą drogą do wolności Litwy.

"RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI" po polsku 25.XI. godz. 15.10.

Sukcesy naszych sojuszników otwierają przed nami widok rychłego wyzwolenia z pod jarzma hitlerowskiego. Musimy utrzymać swój stan posiadania, bowiem okupanci nie wahają się przed użyciem środków najbardziej barbarzyńskich dla doszczętnego wytępienia naszego Narodu. Musimy skupić nasze szeregi i stworzyć jednolity front narodowy, złożony ze zwolenników wszystkich warstw społecznych i partii politycznych. Musimy stworzyć siłę zbrojną, zdolną do odparcia zakusów wroga i zadawania mu odpowiednich ciosów. Słusznie powiedział Biuletyn Informacyjny, iż musimy szkodzić okupantom na każdym kroku i wszelkimi możliwymi sposobami. Musimy brać przykład z jednego z miejscowych Komitetów Narodowych, o którym mówiliśmy w poprzednich audycjach i tworzyć wszędzie podobne komitety. Komitety te powinny ściśle współpracować pomiędzy sobą, koordynować swą działalność i nie tylko odpierać ataki wroga, ale je uprzedzać. Zwarta i zdecydowana postawa nasza wobec wroga, utoruje nam drogę do wolności.

ZEESEN / DNB / po niemiecku 25.XI. godz. 15.30.

Donoszą z Krakowa, iż przybyli tam z Kaukazu dzieci hiszpańskie w liczbie około 60-ciu. Dzieci te zostały wyzwolone przez Niemców i znajdują się obecnie w drodze do Hiszpanii.

Uwaga: Dotyczące polski - patrz także dział II Weichselsender Godz. 16.00. oraz Watykan po ukraińsku godz. 19.45. dział III.

Z najważniejszych spraw światowych.

WEICHSELSENDER po polsku 25.XI. godz. 16.00.

Prasa niemiecka poświęca dużo uwagi nowej broni niemieckiej, która już została wprowadzona do armii i wykazała duże wartości techniczne. Jest to czołg zaopatrzony w miotacze ognia. Nadaje się on specjalnie do walk ulicznych, a wyrzucany ogień osiąga wysokość 10 piętér. Przy pomocy takich czołgów został niedawno zdobyty kompleks budynków w Stalingradzie. Drugą nową bronią stanowi szybkostrzelny km. Oddaje on do 3.000 strzałów na minutę. Przypominamy przy tej sposobności, że karabiny maszynowe polskie używane przed wojną 1939r. aczkolwiek doskonale, oddawały tylko 500 strzałów na minutę. Jeńcy sowieccy, stwierdzają, że oddziały sowieckie nie wytrzymują ognia karabinów nasz. niemieckich.

Omawiając zmiany w rządzie bryt. koła berlińskie podkreślają, że Cripps musiał przejść z czołowego na drugorzędne stanowisko.

Dzień dzisiejszy jest rocznicą paktu antykominternowskiego, zawartego w dniu 25.XI.1936r. przez Niemcy i Włochy. Do paktu tego w dniu 27.III.1939r. przystąpiła Hiszpania, a przed rokiem pakt ten został przedłużony na okres 5 lat. Do paktu tego ponadto przystąpiły Słowacja, Chorwacja, Dania, Węgry i Rumunia. Jak zaznaczył Ribbentrop zadaniem tego paktu jest obrona młodej Europy przed widmem krwawego komunizmu niszczącego cywilizację europejską.

III.

O g ó l n o .

RADIO METROPOL po ukraińsku 25.XI. godz. 16.30.

Marsz. Potain w mowie radiowej skierowanej do marynarzy francuskich przebywających w Afryce zachodniej wołał ich do spełnienia swego obowiązku.

Prasa madrycka poświęciła dużo uwagi rocznicy paktu antykominternowskiego, zaznaczając że celem tego paktu jest obrona religii i cywilizacji.

Premier słowacki w przemówieniu wygłoszonym z okazji rocznicy paktu antykominternowskiego wyraził swoją niezłomną wiarę w zwycięstwo młodej Europy.

Nadzieje bolszewików na to, że przemysł ukraiński będzie zastąpiony przez przemysł syberyjski, nie sprawdziły się. Produkcja przemysłu Syberii wynosi zaledwie 25% przewidzianym w planie.

Centralny ukraiński bank handlowy przeznaczył kwotę 1 miliona karbowaniców na rozszerzenie wymiany handlowej z zagranicą, szczególnie z Niemcami.

WATYKAN po ukraińsku 25.XI.godz.19.45.

Préfekt Kongregacji obrządków wschodnich wydał w dniu 14.bm.w rozcześnie męczeńskiej śmierci św.Jozefata, odezwe do wszystkich katolików, z wezwaniem do modłów w okresie od 18 do 25 XI.na intencję powrotu Wschodniego Kościoła do jedności z Kościołem Rzym-katolickim.Rok w którym żyjemy obecnie jest szczególnie ciężki i dlatego modlitwy wiernych są tak bardzo potrzebne.Prefekt Kongregacji pragnie,by słowa jego dotarły do Kościoła Wschodniego i wywarły odpowiedni wpływ.Odezwa Kongregacji została ogłoszona w Osservatore Romano dnia 14 listopada i tegoż wieczora została nadana przez radio watykańskie we wszystkich językach.Osservatore Romano dodaje, że wobec ważności chwili, w jakiej odezwa została wydana, i z uwagi na ważność samej sprawy wszelkie komentarze są zbędne.

KUJBYL po polsku 25.XI.godz.16.15.

Komunikaty niemieckie, mówiąc o stratach sojuszników, dodają jedno, dwa lub trzy zera, a podając straty własne zmniejszają je dziesięćkrotnie.Ostatnie komunikaty niemieckie wymieniły swoje porażki na Kaukazie jako zwycięstwa.Ciekawi jesteśmy jak będą brzmiały komunikaty o walkach pod Stalingradem.

IV.

Z ostatniej chwili.

RABAT po francusku 26.XI.godz.13.30.

Jeden z korespondentów amerykańskich przebywający w Moskwie donosi, że wśród wojsk niemieckich pod Stalingradem panuje coraz większa dezorganizacja, przyczem wojska te coraz dotkliwiej odczuwają brak paliwa.

Alianci utrzymali w Tunisie wszystkie dotychczasowe pozycje.

SAYGON po francusku 26.XI.godz.12.00.

Jak donoszą z Berlina, Timoszenko przygotowywał swą ofensywę na początek grudnia, przyspieszył ją jednakże na skutek akcji anglo-amerykańskiej w Afryce północnej. Ofensywa sowiecka straciła ostatnio na impet, jednakże Berlin liczy się z tym, iż może się ona znów wzmoc.

Z Algieru donoszą, że panuje tam niesłychana drożyzna i brak wszelkiego rodzaju towarów, ponieważ wojska alianckie wykupują wszystkie towary w sklepach.

ROZGŁOSNIĘ AMERYKANSKIE do godz.14.30. 26.XI.-

W powrotnej drodze z Anglii do połudn.Afryki, gen.Smuts zatrzymał się w Afryce północ.i odbył konferencję z głównodowodzącym wojsk alianckich gen.Eisenhowerem i adm.Cunninghamem.

Wojska gen.Montgomery przebyły w ciągu ostatnich 13 dni 600 mil i zbliżają się do El Agheila, gdzie Rommel czyni gorączkowo przygotowania do powstrzymania pochodu brytyjskiego.

W ciągu pierwszych siedmiu dni ofensywy rosyjskiej pod Stalingradem, Niemcy stracili w zabitych 77.000 żołnierzy, wziętych do niewoli 51.000. 45.mil na wschód od Stalingradu czołowe ramiona kleszczy zacieśniających się wokół armii niemieckiej odległo są od siebie o 20 mil.

Korespondenci:

E.Murrow, Londyn: Brak wprawdzie wiadomości o postępach I-szej armii, jednakże odnosi się wrażenie zarówno z prasy bryt.jak i z radia, iż walki będą cięższe niż przewidywano.Możliwe, iż Luftwaffe na obecną przewagę w powietrzu.Społeczeństwo tutejsze nie traci zaufania w ostateczny wynik kampanii afrykańskiej, ale zaczyna coraz częściej spoglądać na mapę i zdawać sobie sprawę, iż odległość pomiędzy dwiema alianckimi armiami wynosi przestrzeń dopowiadającą mniej więcej przestrzeni Warszawa - Londyn.Prawdopodobnie w najbliższych dniach ogłoszone będzie porozumienie z adm.Darlanem. Rokowania są w toku.

G.Parr, Kair: -Podobno między Rommlem a Kesselringiem decy Luftwaffe na Morzu Śródziemnym panują nie najlepsze stosunki.Przypuszcza się, że Kesselring przyczynił się do upadku Rommla.Możliwe, że nie był on w stanie dopomóc mu, ale plotki mówią o zazdrości i krótkowzroczności.

DODATEK DO KOMUNIKATU RADIOWEGO Z DNIA 26.XI.1942r.

Przegląd polityczno - gospodarczy.

ROZGŁOSNIĘ AMERYKANSKIE:

Artykuł wychodzącego w Nowym Yorku tygodnika oesterreichische Arbeiter Rundschau. Tygodnik ten zwraca się przeciwko politykom narodowo-socjalistycznym w Europie. Po wojnie - pisze tygodnik - powstać musi w Europie federacja państw wspólnie dążących do uniknięcia błędów roku 1918. Krzyki i żądania zemsty są oczywiście zrozumiałe i wywołane niesłychanymi okrucieństwami nazistów w okupowanych krajach. Jednakże zemsta nie powinna dotknąć niewinnych. Austrijscy robotnicy, którzy nigdy nie mieli przesądów nacjonalistycznych winni zwrócić uwagę robotników całego świata, że tylko klasa robotnicza może zbudować nową Europę na zasadach federacji. Robotnicy austrijscy, polscy, czescy i inni muszą się połączyć z robotnikami rosyjskimi dla wspólnej pracy.

Artykuł ten nadawano dwukrotnie. Speaker powiedział po odczytaniu najważniejszych ustępów z artykułu, że przyszłość pokaże jak wielki wpływ będą owe wskazówki po wojnie. Ale już teraz - mówił speaker - chcielibyśmy zwrócić uwagę naszych słuchaczy w Austrii na dyskusje, które się toczą w Ameryce i które są bardzo ożywione.

W Komentarzu przeznaczonym dla Niemiec, Max Werner podkreśla, że działania w północnej Afryce i południowej Rosji są dobrze zgranymi częściami olbrzymiego planu alianckiego, uzgodnionego prawdopodobnie podczas rozmów sztabów w Moskwie. Jeżeli chodzi o walki w Tunisie, komentator twierdzi, że zwłoka w postępowaniu wojsk alianckich daje Hitlerowi czas na dalsze desanty, pościgi, lecz wobec stanowisk kluczowych będących już w ręku Aliantów, wynikiem tego będzie tym większe zniszczenie wojsk niemiecko-włoskich, których porażka może jedynie odwlec wykonanie dalszych zadań przewidzianych dla sił alianckich. Niepowodzenia i porażki Niemców w Rosji - ciągnie komentator - są logicznym skutkiem błędów popełnionych przez Hitlera ze względu na własny prestiż. Dalsze skutki mogą się okazać jeszcze bardziej katastrofalne wobec nadchodzących mrozów.

W Komentarzu przeznaczonym dla Anglii, podkreśla się doniosłość akcji dyplomatycznej, która dała Aliantom pełną hegemonię w Afryce. W sprawie sporów o osobę Darlana, komentator cytuje z artykułu NYT następujące zdanie: "Polityka nasza jest polityką świadomości i umiarkowania oportunistycznej, dyktowaną przez należyte zrozumienie wynogów militarnych i sytuacji w danej chwili".

Większa część lotnictwa niemieckiego została w pośpiechu przeniesiona z frontu rosyjskiego i ulokowana na Sardynii i Sycylii, oraz w Włoszech północnych, gdzie zadaniem Luftwaffe będzie obrona miast włoskich przed brytyjską ofensywą lotniczą. To pozwoliło Rosjanom na rozpoczęcie ofensywy i odniesienie dużych sukcesów.

Mołotow przesłał na ręce C. Hull'a depeszę z życzeniami z okazji sukcesów zbrojnych Stanów Zj. w Afryce północnej.

W Nowym Yorku odbyła się wielka manifestacja robotnicza brytyjsko-amerykańska. W powziętej rezolucji, ruch robotniczy obu narodów wyraził uznanie rządowi Narodów Zjednoczonych, za aktywną walkę z hitleryzmem, za jawnym wrogiem klasy robotniczej.